



Candidates must complete this page and then give this cover and their final version of the extended essay to their supervisor.

Candidate session number			
Candidate name			
School number			
School name			
Examination session (May or November)	MAY	Year	2013

Diploma Programme subject in which this extended essay is registered: A1 POLISH LITERATURE
(For an extended essay in the area of languages, state the language and whether it is group 1 or group 2.)

Title of the extended essay: "Wojna polsko-ruska pod flagą biało-czerwoną" Doroty Mastowskiej jako surrealistyczna alegoria polskiej tożsamości narodowej

Candidate's declaration

This declaration must be signed by the candidate; otherwise a grade may not be issued.

The extended essay I am submitting is my own work (apart from guidance allowed by the International Baccalaureate).

I have acknowledged each use of the words, graphics or ideas of another person, whether written, oral or visual.

I am aware that the word limit for all extended essays is 4000 words and that examiners are not required to read beyond this limit.

This is the final version of my extended essay.

Candidate's signature:

Date:

Supervisor's report and declaration

The supervisor must complete this report, sign the declaration and then give the final version of the extended essay, with this cover attached, to the Diploma Programme coordinator.

Name of supervisor (CAPITAL letters)

Please comment, as appropriate, on the candidate's performance, the context in which the candidate undertook the research for the extended essay, any difficulties encountered and how these were overcome (see page 13 of the extended essay guide). The concluding interview (viva voce) may provide useful information. These comments can help the examiner award a level for criterion K (holistic judgment). Do not comment on any adverse personal circumstances that may have affected the candidate. If the amount of time spent with the candidate was zero, you must explain this, in particular how it was then possible to authenticate the essay as the candidate's own work. You may attach an additional sheet if there is insufficient space here.

This declaration must be signed by the supervisor; otherwise a grade may not be issued.

I have read the final version of the extended essay that will be submitted to the examiner.

To the best of my knowledge, the extended essay is the authentic work of the candidate.

I spent hours with the candidate discussing the progress of the extended essay.

Supervisor's signature:

Date:

Assessment form (for examiner use only)

Criteria	Achievement level					
	Examiner 1	maximum	Examiner 2	maximum	Examiner 3	
A research question	1	2		2		
B introduction	1	2		2		
C investigation	2	4		4		
D knowledge and understanding	3	4		4		
E reasoned argument	1	4		4		
F analysis and evaluation	1	4		4		
G use of subject language	0	4		4		
H conclusion	1	2		2		
I formal presentation	0	4		4		
J abstract	1	2		2		
K holistic judgment	1	4		4		
Total out of 36	12					

“Wojna polsko-ruska pod flagą biało-czerwoną” Doroty
Masłowskiej jako surrealistyczna alegoria polskiej
tożsamości narodowej

Extended Essay IB

Język Polski HL

Kategoria: I

Imię i nazwisko kandydata:

Numer kandydata:

Ilość słów: 3738

Abstract

W pracy zbadalam i przeanalizowalam temat glownego bohatera "Wojny polsko-ruskiej pod flaga bialo-czerwona", Andrzeja Robakowskiego, i udowodnilam, ze postac jego jest surrealistyczna alegoria polskiej tozsamosci narodowej.

Po przeczytaniu licznych prac, ksiazek i artykulow, sprecyzowalam czym wlasciwie jest poczucie odrębności narodowej, a po zagłębieniu się w historię i kulturę Rzeczypospolitej, nadałam Polskiej tożsamosci rodowej charakteryzujące ją cechy.

Wszystko to, doprowadzilo mnie do swego rodzaju paradoksu tozsamosci narodowej, który przyjmuje jednoczesnie chęć upodobnienia się i alienacji polaków od sąsiadów. Zauwazyłam, ze zachowanie glownego bohatera "Wojny polsko-ruskiej pod flaga bialo-czerwona" również na takim paradoksie się opiera.

Odnalazlam również w Andrzeju Robakowskim cechy typowo Sarmackie, które także odcisnęły piętno na polskiej tożsamosci narodowej. Wyszczególnilam w swoim badaniu pozytywne i negatywne nacechowanie postaci.

Doszlam także do wniosku, ze Silnego można postrzec jako bohatera romantycznego, podczas gdy tozsamosć narodowa polaków naszpikowana jest cechami przypisywanymi ludziom epoki Romantyzmu, Wyjaśnilam następnie czym jest surrealizm, o którym nie wspominalam wcześniej zbyt wiele i udowodnilam surrealistyczny wymiar wcześniej badanych alegorii.

W podsumowaniu przedstawilam dlaczego uważam, Andrzeja Robakowskiego, glownego bohatera powiesci, za postac absolutnie fenomenalna i na jakiej zasadzie każdy człowiek, nie tylko polak, ma szansę utożsamić się z tą postacią. Doszlam także do wniosku, ze analiza literacka, zwłaszcza ksiazek jak "Wojna polsko-ruska pod flaga bialo-czerwona" Doroty Masłowskiej, jest niesamowicie pomocna i ważna dla rozwoju i samoświadomości ludzkiej.

Spis treści

• Prolog.....	4
• Wstęp.....	5
• Paradoks tożsamości.....	6
• Dziedzictwo Sarmackie.....	8
○ Nacechowanie pozytywne.....	8
○ Nacechowanie negatywne.....	9
• Romantyzm.....	11
• Surrealistyczna postawa bohatera.....	12
• Podsumowanie.....	15
• Bibliografia.....	17

Prolog

Głównym wątkiem powieści jest życie młodego „dresiarza”- Andrzeja Robakowskiego, nazywanego przez znajomych Silnym. Jego jedyną, wydawałoby się, aspiracją życiową jest oddawanie się różnego rodzaju przyjemnościom. Charakteryzuje go także brak działania w jakikolwiek produktywny sposób i uzależnienie od różnego rodzaju używek. Bohater pozornie nie grzeszy również inteligencją.

Silny mieszka w Wejherowie z matką i bratem, który wszedł już w konflikt z prawem i podobnie, jak Andrzej, ópa. Matka jest jednak tak zapracowana, że nie widzi, lub nie chce zauważyć, problemów swoich dzieci, dla których kompletnie nie ma czasu. Główny bohater jest nieco zagubiony we współczesnym świecie; nie potrafi znaleźć w nim miejsca dla siebie. Nawet związek z dziewczyną, który według bohatera wszystko miał zmienić, takiej zmiany nie przynosi. Nie układa im się, choć Silny przekonany jest o niezwykłości i niepowtarzalności relacji. Tu właśnie zaczyna się cała akcja powieści – od końca. Końca związku Silnego i Magdy. Niestety Andrzej nadal zakochany jest w dziewczynie bez pamięci, ta jednak nie należy do kobiet, którym można bezpiecznie zaufać, uczucia Silnego są dla niej nieważne. Nieszczęśliwa miłość jednak nie przeszkadza Silnemu we wdawaniu się w kolejne romanse. A może to właśnie ona go do nich popycha? W każdym razie bohater nawiązuje znajomość z Andżelą, która, mimo, że nie jest kobieta którą Silny kocha, odgrywa znaczącą rolę w książce. Przez powieść przewijają się jeszcze kilka kolejnych kobiet, ale najbardziej na życie Silnego wpływa ta, którą Andrzej spotyka pod koniec książki – Dorota Masłowska. Alter ego autorki książki daje mu do zrozumienia, że jest tylko wytworem wyobraźni, a to, co go otacza jest sztuczne, nieprawdziwe; że cały jego świat jest gigantyczną makietą.

Obok akcji - losów Silnego, równie istotną część fabuły stanowią jego przemyślenia i poglądy, dość ustabilizowane, jak na tak krótkie życie. Oczywiście nie są to poglądy i myśli "czyste", gdyż chłopak jest cały czas pod wpływem różnego rodzaju narkotyków. Żyje, w swoim przekonaniu, pełnią życia, czyli odurza się, chodzi na dyskoteki, spotyka się z kumplami i kolejnymi dziewczynami. Książka porusza bardzo współczesną problematykę narkotykową. W szokujący sposób uświadamia, jak niszczący dla człowieka, jego percepcji, racjonalności, zdrowia psychicznego i fizycznego jest

narkotyk. Opinie Silnego stanowią bardzo ważną część powieści, ponieważ nie tylko nakreślają odbiorcy postać, ale i tworzą dodatkową, odrębną płaszczyznę postrzegania „Wojny polsko-ruskiej pod flagą biało-czerwoną”.

Wstęp

“Ja jestem surrealizmem” (“I am surrealism”) powiedział kiedyś w jednym z wywiadów najbardziej zagorzały i najwspanialszy nadrealista – Salvador Dali. Zaraz po jego przeczytaniu, doszłam do wniosku, że cytat ten idealnie pasuje do głównego bohatera powieści “Wojna polsko-ruska pod flagą biało-czerwoną”, który sam o sobie mógłby powiedzieć, że jest surrealizmem; tworem wyobraźni Doroty Masłowskiej – autorki powieści.

Oprócz oczywistej płaszczyzny rozumienia surrealizmu, czyli świadomości postaci, że istnienie jej nie jest bytem realnym, a jedynie imaginacją pisarki, doszukałam się także drugiej płaszczyzny. Postać Silnego wyraża mocno przerysowaną, surrealistyczną alegorię polskiej tożsamości narodowej.

Alegoria jest literackim lub artystycznym obrazem posiadającym poza dosłowną, ustaloną istotę przenośną. Najczęściej spotykamy się z nią w formie personifikacji wyposażonej w różnego rodzaju atrybuty. Silny wyposażony jest w karykaturalnie wyolbrzymione cechy polskiej tożsamości narodowej, ale doszukać możemy się u niego także kilku faktycznych (fizycznych) atrybutów.

Pomysł Masłowskiej na uczynienie z głównego bohatera alegorii polskiej odrębności narodowej okazał się trafiony na wielu poziomach. Nie tylko posuwa on niektóre fragmenty akcji do przodu, łączy wiele wątków i nadaje powieści wymiar surrealistyczny, ale sprawia, że spora część czytelników jest w stanie doszukać się w postaci, choćby w niewielkim stopniu, karykatury siebie – pozwala czytać powieść także jako psychologiczny reportaż z życia Polaków.

Tożsamość narodowa jest poczuciem identyfikacji z rodakami oraz odrębności wobec innych narodów. Kształtuje się ona na przestrzeni wieków dzięki historii, kulturze

i jej dziedzictwu, genealogii, świadomości pochodzenia oraz zajmowanemu terytorium. Tożsamość wyraża się poprzez symbole narodowe, takie jak flaga, barwy narodowe czy godło.

Tożsamość narodowa jest badawczo trudnym tematem. Dowody na jej istnienie to szowinizm i patriotyzm. Pierwszy jest negatywnym jej przykładem, drugi zaś pozytywnym. Poczucie tożsamości narodowej możemy zaobserwować także w momentach dla państwa kryzysowych, kiedy ludzie solidarnie działają na rzecz ogólnego dobra lub kiedy tragedia narodowa mobilizuje ich do wspólnej żałoby.

W poglądach i zachowaniu głównego bohatera „Wojny polsko-ruskiej” Masłowska przerysowała i wyolbrzymiła negatywne cechy polskiej tożsamości narodowej. W niniejszej pracy zamierzam wyjaśnić zasadę, na jakiej postać Silnego jest alegorią polskiego rozumienia odrębności narodowej, oraz zgłębić nadrealistyczny aspekt tego mechanizmu.

Paradoks tożsamości

Geneza polskiej tożsamości narodowej jest złożona. Jej rdzeniem oraz fundamentem określa się przede wszystkim jedność etniczną, czyli wspólną lokalizację Polaków zamieszkujących Europę Środkową, posługujących się także jednym językiem. Największy jednak wpływ na obecny kształt polskiej tożsamości narodowej miały watości, idee i mity przekazywane z pokolenia na pokolenie oraz stereotypy powielane przez dzieła kultury polskiej, tworzone przez wieki z myślą o pogłębieniu więzi nacjonalnej.

W poczuciu odrębności narodowej ważne są dwie przeciwstawne postawy, które dokładnie omawia prof. zw. dr hab. Kazimierz Łastawski, w artykule na temat barier polskiej tożsamości narodowej w procesie integracji europejskiej. Ponieważ zaobserwować je możemy na przykładzie zachowania Andrzeja Robakowskiego w „Wojnie polsko-ruskiej”, postaram się je omówić kierując się właśnie poczynaniami tej

postaci. W silnym buzuje chęć integracji z innymi narodami, upodobnienia się do nich, kontaktu, a równocześnie podparta zazwyczaj licznymi stereotypami wrogość.

Od zawiązania Unii Litewskiej Polska uważana była za kraj wielonarodowy i wielokulturowy. Ówczesni Polacy znani byli z tego, że chętnie przyjmowali innowierców oraz różnego rodzaju uchodźców, co w dużym stopniu wpłynęło między innymi na pozytywne nastawienie do handlu zagranicznego. Silny w powieści Doroty Masłowskiej kilkakrotnie powiedział, że ma kontakt z „ruskimi”, przez swoją matkę, które „robiła z nimi niezłe interesy, siding, panele, Zepter”. W „Wojnie polsko ruskiej” alegorycznym atrybutem Silnego jest dom wyłożony ruskimi panelami. Zwierzając się sam sobie mówi: “[...]w głębi duszy to mam na domu położone ruskie panele[...]”. Gdy dwóch osiłków przychodzi do niego, chcąc pomalować jego „ruski siding” na narodowe polskie kolory – biały i czerwony – Silny stanowczo odmawia. Usprawiedliwia się co prawda, sam przed sobą, że „siding, nowy, kupe hajcu warty, nieużyty całkiem siding”, ale chwilę później ewidentnie wznosi się ponad swoje uprzedzenia: “Sidingu nie poddam, ruski jest czy nie ruski”.

Negatywny stosunek do narodów sąsiadujących z Polską, to pozostałość między innymi po zaborach, które odcisnęły na naszym poczuciu odrębności narodowej nadal widoczne piętno. Swoje trzy grosze dorzuciła także Druga Wojna Światowa i znany Pakt Ribentrop-Mołotow. W powieści niejednokrotnie pojawia się określenie “Dni Bez Ruska”. Przedstawia ono stosunek Silnego do naszych wschodnich sąsiadów. Powracający epitet “proruski” ma w ustach tak Silnego, jak innych mieszkańców Wejherowa, wysoce negatywny, wulgarny wydźwięk. Andrzej wielokrotnie również podkreśla że „[rosjanie] są to zwykłe świnie, zwykli konfidenci[...]”. Wini Rosjan za polskie niepowodzenia gospodarcze, a nawet śmierć swojego psa: “Ruscy fałszerze kompaktów, Ruscy robiący podkop pod naszą gospodarką, ruscy zabijający psy nasze i wasze, nasze dzieci płaczące przez Ruskich.” Silny wplata martwego psa w wywód “antyruski”, co czyni Sunię emblematem wrogości i niechęci sąsiedzkiej, ksenofobii.

Paradoks łączy dwa zupełnie sprzeczne ze sobą, lub archetypami zakorzenionymi w ludzkiej podświadomości, twierdzenia. W procesie kształtowania się tożsamości narodowej miejsce mają między innymi dwa ogromnie wpływowe wydarzenia o całkowicie przeciwnych skutkach. Unia polsko-litewska popycha Polaków do integracji z

sąsiadami, podczas gdy późniejsze rozbiory budują barykady wrogości. W efekcie w ostatecznym kształcie polska tożsamość narodowa jest paradoksalna: Polacy wykazują się równocześnie chęcią integracji, upodobnienia się oraz kontaktu i wrogością oraz brakiem zaufania wobec sąsiadów. Silny waha się pomiędzy obydwoma tymi postawami. Bohater niejednokrotnie werbalnie napada na Rosjan, odmawia im prawa do pobytu w Polsce, oskarża o różnego rodzaju machlojki, a jednocześnie własny dom wykląda panelami wykonanymi właśnie przez naszych zachodnich sąsiadów, po czym broni „ruskiego sidingu” przed zbrukaniem go barwami narodowymi. Andrzej Robakowski to alegoryczne wcielenie paradoksu polskiej tożsamości, obdarzone groteskowymi i nadrealistycznymi atrybutami, jakimi są „ruskie panele” i martwa Sunia.

Dziedzictwo Sarmackie

We języku polskim odnaleźć możemy ogromne wpływy sarmackie. Polszczyzna obfituje w słowa powszechnie uznawane za “wielkie”, tak zwane słowa-idee, które powtarzane są niezmiennie w oficjalnych sytuacjach. Sarmaci znani byli z zawsze doskonale dopracowanego oratorstwa, stylu wypowiedzenia się nierzadko bardzo podniosłego, a nawet zakrawającego o patos. Szaflowanie słowami takimi jak Bóg i ojczyzna uważam za najważniejsze i najbardziej charakterystyczne dziedzictwo sarmackie w polszczyźnie.

Silny powiada: “[...]Co jak co, ale w dawniejszych czasach miałem silne odczucia rodzaju religijnego, sakralnego. I to we mnie zostało, to we mnie jeszcze na dzień dzisiejszy tkwi, to uczucie żywione dla Matki Boskiej Fatimskiej, do samego Boga zresztą też”. Masłowska zwraca tu uwagę na nierozdzielność polskiej tożsamości narodowej z identyfikowaniem się z katolicyzmem. Historycznie powiązanie to funkcjonuje od czasów rozbiorów w XVIII i XIX wieku. Utwaliło się podczas wojennej okupacji. Ostatecznie przypieczętował je czas komunizmu, kiedy to władze represjonowały za udział w kulcie między innymi Matki Boskiej Fatimskiej, prześladowali księży. Silny nie mówi wprost o swojej wierze, przyznaje tylko, że czuje,

że coś sakralnego wciąż się w nim tli. A dyskurs rodem z komunistycznych czasów pojawia się naturalnie na jego ustach:

„[...] moje w tej kwestii rozumienie rzeczy jest inne, powiedziałbym bardziej lewicująco-patriotyczne. [...] Opowiadam jej o powszechnym ucisku rasy panującej nad rasą pracującą, rasy posiadającej nad rasą nieposiadającą. Iż są to te same relacje, co niewolnictwo.” Andrzej jest patriotą, udowadnia to niejednokrotnie przejawiając zainteresowanie polityką, wysuwając pomysły, jak polepszyć sytuację w Polsce. Prezentuje bardzo stabilne oraz ukształtowane poglądy życiowo-polityczne. W scenie rozmowy z ankieterami padają pod adresem bohatera słowa: “Co przyznajemy? To drugi na to, nieco wyższy: no jak dla mnie to ewidentnie propolski. Wtedy ten pierwszy, niższy: no propolski to owszem”. Ankieta jest kolejnym nadrealistycznym atrybutem alegorycznym w “Wojnie polsko-ruskiej”. Jednym z punktów, które zawiera, jest pytanie o zasolenie Niemenu, a dokładniej o to, czy zostało ono spowodowane przez “ruskich”. Dla Silnego udzielenie negatywnej odpowiedzi na to pytanie jest równoznaczne z pragnieniem powrotu zaboru rosyjskiego, mimo to deklaruje: “Tak, żywi orientację proruską, tak: chce zaboru, tak: przysięga na Polskę, iż to nie Ruscy wpuścili zasolenie do Niemenu.”

Niechęć względem innych krajów i urojenia dotyczące wrogich działań rosyjskich, połączone są w powieści z wszechobecnym nacjonalizmem. Silny wyobraża sobie jak władze miasta ”[...] Podplacają likwidację Rusków z tych terenów. Przekupują urzędników do wykreślenia Rusków z listy mieszkańców, z banków danych osobowych. Dni Bez Ruska to codzienność, jak i festyny, race, festiwale antyruskie, ulotki, wystrzały barwnych fajerwerków, co układają się w obwieszczenia: „Ruski do Rosji - Polacy do Polski”, „oddajcie fabryki w ręce polskich hiperrobociarzy”, „obalić siding produkcji ruskiej”, „Putin zabieraj swe krzywe dzieci”. “ Wydaje się, że daje tu o sobie znać posarmacka skłonność do świętowania, wszelkiego rodzaju rocznic czy obchodów. Andrzej Robakowski, jak większość jego znajomych, z ekscytacją i upodobaniem celebryje tak zwane “Dni bez Ruska”. Podczas obchodów miejsce ma nawet swego rodzaju festyn, na którym zakupić można mnóstwo “pro-polskich” oraz “anty-ruskich” rekwizytów.

Dla zdegenerowanych sarmatów charakterystyczny jest także brak poszanowania prawa. W stereotyp polskości wpisuje się „Polacy to złodzieje”, a także zachłanność, nieumiarkowanie, żądza zysku. Również sarmacka duma. Wszystko to oznacza działanie bez zwracania uwagi na jego prawne skutki. Takie zachowanie jest bardzo charakterystyczne dla Silnego. Nie tylko wielokrotnie stosował on groźby karalne wobec innych i nawet przez myśl nie przeszły mu ewentualne konsekwencje prawne, ale dopuścił się także napadu rabunkowego w restauracji Mc Donald's. “Reka drżąca na firmowym walkie-talkie. Daj mi to - mówi jej Lewy w tonie raczej wulgarnym, wskazując głową na słuchawkę - zawsze chciałem takie gównno mieć na Pierwszą Komunię. [...] [kasjerka] rzuca je na ladę i pospiesznie cofa się w kierunku automatu z kawą. Wtedy ja biorę to, co nasze, jak również kole i skoro ona jest taka zszokowana, to nawet specjalnie nie płacę nic, fuli gratis, Babilon funduje, wielka promocja z okazji USA. A nim wychodzimy, Lewy spluwa w pysk klaunowi[...].” Kolejny alegoryczny atrybut to walkie-talkie, które Andrzej z Lewym kradną z Mc Donald's.

Gadulstwo to kolejna cecha zepsutego Sarmaty. Sarmaci uważani byli za ludzi obdarzonych niezwykłymi zdolnościami oratorskimi, czasem jednak dar przekształcał się w wadę. W „Wojnie polsko-ruskiej pod flagą biało-czerwoną” narracja prowadzona jest pierwszoosobowo. Główny bohater, Silny, jest zarówno narratorem powieści jak i uczestnikiem fabuły.

„Gdyż jestem świadom, jako że nie będzie teraz lekko, buzi buzi, nie plujcie, nie przeklinajcie i nie piszcie kredą po chodniku. Ze będzie grubszy hardkor, gdyby jeszcze to jedne walkie-talkie urwana antenka, gdyby jeszcze to drugie, co użyźnia teraz trawnik, gdyby jeszcze ten klaun opluty, to wszystko by było wporzo, wszystko by można było jeszcze wytłumaczyć, załagodzić, a to, co nazylane, obetrzeć. [...] Za co zarówno ja, jak i Lewy, a czy może i nawet nie Andżelą, kipniemy.

A Lewy jeszcze nie wie, ufnie robi rowerem kółka, raz to włancza, raz wyłancza dynamo.” Charakterystycznym dla wypowiedzi Andrzeja Robakowskiego są kolosalnie długie zdania, niektóre zapisane w książce na pół całej strony. Czy Silny miał naprawdę aż tak dużo do powiedzenia? Wyrafinowe słownictwo nie jest w stanie przysłonić błędów składniowych, leksykalnych. Andrzej Robakowski jest po prostu “gadulą”. To

autorka książki prezentuje tu swój kunszt językowy stylizując wypowiedzi swego bohatera na niepoprawną, kaleką polszczyznę.

Romantyzm

Wielu ludzi patrząc na dzisiejszy świat, mogłoby stwierdzić, że romantyzm umarł. Że w XXI wieku ludzie nie są już wcale romantyczni. Takie tezy wynikają z braku wiedzy na temat epoki romantyzmu, lub stosowania określenia „romantyczny” w złym, błędnie przyjętym rozumieniu. Romantyzm ideowo nadal pokrywa się częściowo ze poczuciem odrębności narodowej Polaków. Polska tożsamość narodowa jest wręcz naszpikowana cechami bohaterów romantycznych, a spowodowane jest to lawiną dzieł polskich wieszczów tworzących w okresie romantyzmu, opiewających piękno patriotyzmu, siłę namiętności i władzę serca nad rozumem.

Właściwie flagowym zachowaniem człowieka Romantyzmu jest kierowanie się sercem, nie rozumem. Do większości czynów, motywuje silne uczucie, a nie myśl, idea, czy przemyślany starannie pomysł. Podwaliną pod jakikolwiek czyn jest zazwyczaj miłość lub nienawiść. Silny, główny bohater „Wojny polsko-ruskiej pod flagą białoczeroną” ma w sobie mocno zarysowane cechy bohatera romantycznego. Ba! Cała otoczka którą buduje, pozornie ukrywając drugie dno powieści, składa się z ideałów Romantyzmu. Pierwszym co możemy w Silnym zaobserwować, to właśnie dominacja uczuć i emocji nad rozsądkiem i myślą. Powieść zaczyna się od zakończenia związku głównego bohatera z kobietą. Podczas trwania akcji książki Andrzej ani razu nie przemyślał na chłodno swojego minionego związku, miotał się tylko między bezgraniczną miłością, a niepochamowaną nienawiścią do Magdy. Najpierw zrównał ją w głowie z dziwką, a zaraz później do niej wrocił. Potem chciał wychować z nią dziecko, a po chwili odrąbać jej nogę. Zero chłodnej kalkulacji. Silnym targają namiętności jak najbardziej standardowym bohaterem romantycznym.

Cechą charakterystyczną Romantyzmu jest także pragnienie odrębności, indywidualności i wolności, a co za tym idzie bohaterska walka o między innymi niepodległość ojczyzny. Dorota Masłowska nie wspomniała co prawda w powieści o

fizycznej bójce Silnego, w której broniłby ojczyzny, ale obdarza go isticie rewolucyjno-patriotycznymi poglądami. „Pamiętam moje myśli o charakterze prawdziwie ekonomicznym, które mogły uratować kraj przed właśnie zagładą, o której już zresztą napominałem, przed zagładą, którą szykują na kraj skurwieni arystokraci ubrani w płaszczach, w fartuchach, którzy gdyby tylko stworzono im takie warunki, by nas sprzedali, obywateli, na Zachód do burdeli, do Bundeswehry na organy, na niewolników. Którzy wreszcie chcą wysprzedać nasz kraj jako pierwszy z brzegu lumpeks, kupę szmat i dawnych płaszczów z metką Mińsk Mazowiecki, starych pociętych pasków za przeproszeniem” Silny oponuje przeciwko zagładzie i zależności gospodarczej. Marzy mu się Polska jako mocarstwo, które jest w stanie funkcjonować zupełnie autonomicznie.

Bunt to kolejna cecha Romantyzmu. Bunt przeciwko władzy, bunt przeciwko systemowi, przeciwko normom społecznym... Standardowy bohater romantyczny w większości przypadków przeciwko czemuś się buntuje. Wynika to z romantycznej potrzeby indywidualności i nacisku na wolność, niezależność. Silny także buntuje się, natychmiast, gdy tylko ktoś próbuje mu cokolwiek doradzić, lub wesprzeć stereotypowy męsko-przyjacielski sposób – “mówi, że wie i że Magda to bardziej niż zwykła szmata spod dworca, niż te, co stoją na Głównym. [...] Żeby ktoś z tikiem komputerowym mówił mi, jakie jest moje życie, jakie są moje uczucia, co mam robić, a co nie, czy Magda jest dobra, czy nie, bo tego to już nawet w grobie może nikt nie udowodni, jaka jest prawda o Magdzie. [...] Więc wstaję. Patrę w jego skaczące oko, tak z bliska, żeby wiedział, jak jest. “ W tym momencie niewiele brakowało, żeby wysoce poirytowany główny bohater, pobił się z nieświadomym spowodowanej furii Lewym.

Surrealistyczna postawa bohatera

Surrealizm ukształtował się na początku XX wieku. Umowną datą jest 1924 rok, mimo iż terminu użyto już w 1917. Nurt jest żywy do dziś: artyści z całego świata wciąż wykorzystują nadrealizm w tworzeniu instalacji, obrazów, dzieł literackich. Malarstwo i literatura to dziedziny, które surrealizmem dotknięte zostały najbardziej.

Głównymi cechami nurtu są połamane bariery realizmu i mechanizmy podświadomości. Surrealizm to wszystko co wydaje się być jak ze snu. Psychodeliczne sceny, wizje, halucynujące i postaci. Nadrealiści lubują się w tym, co najdziwniejsze. Surrealizm obejmuje czarny humor, groteskę i parodię. Nadrealizm to przerysowana karykatura świata, który nas otacza.

Surrealiści stosowali na przykład metodę „écriture automatique” czyli pisanie automatyczne. Niepoukładana fala skojarzeń i pomysłów, zgłębiająca secret życia.

Korzenie tego nurtu (jak i wielu innych) sięgają do Francji. Liczne jednak grupy surrealistów zasilały także między innymi Belgię, Wielką Brytanię oraz dawną Czechosłowację. W Polsce interesowali się nim między innymi Aleksander Wat i Jan Brzękowski. Do tej tradycji nawiązuje Dorota Masłowska w swojej debiutanckiej powieści.

Większość cech, wizualnych lub mentalnych, Silnego, przywodząca na myśl poczucie odrębności narodowej, z zasady jest mocno przerysowana, przesadzona działa stymulująco na wyobraźnię lub na podświadomość.

Silny czuje, że w głębi serca nie jest w stu procentach negatywnie nastawiony do Rosjan, czego atrybutem są „ruskie panele”. Bohater w jednym z wielu wolnopłynących toków myślowych mówi, że ma je „w głębi duszy”, więc mamy tu do czynienia z typowym podświadomym wyolbrzymieniem i przesadą. Główny bohater podnosi coś tak przyziemnego jak „ruskie panele” do ranki przychylności międzynarodowej.

Jakkolwiek dziwnie by to nie brzmiało, kolejnym przykładem surrealizmu postaci Silnego jest jego martwy pies. Tym razem jest on jednak atrybutem alegorii niechęci i wrogości międzynarodowej. Podobnie jak w poprzednim przypadku natomiast, mamy do czynienia z charakterystyczną dla nadrealizmu hiperbolą. W jednym ze swoich słowotoków, Andrzej mówi, że irytują go „Ruscy robiący podkop pod naszą gospodarką, ruscy zabijający psy nasze i wasze, nasze dzieci płaczące przez Ruskich”. Wrzuca problemy gospodarcze polski i łączy dzieci do jednego worka ze swoim martwym psem.

Megalomania i ksenofobia charakterystyczna dla Sarmatyzmu także przedstawiona jest w nadrealistyczny sposób. Silny, wraz ze swoją nowopoznaną kochanką Andżelą rozwiązują ankietę, która przeprowadzana jest aby sprawdzić na ile punktów „pro-polscy” są ludzie z Wejherowa. “Trzecie ostatnie pytanie. W ostatnich

dniach zasolenie w rzece Niemen wzrosło o 15%. Podkreślam: o 15%. Środowisko naturalne tychże okolic zostało zdegradowane, a wody Niemna przybrały odcień ultramaryna. Czy za taki stan odpowiedzialni są Ruscy? A. Tak. B. Nie wiem. C. Z pewnością.

Ce! - mówi Andżelą natychmiast, robole patrzą po sobie i wyższy dodaje: dziewięć na dziesięć punktów, bardzo dobrze w rubryce „postawa zbrojna wobec wroga rasowego”. Oczywiście jest że żaden z możliwych sposobów przeprowadzenia takiej ankiety nie jest w stanie zagwarantować miarodajnych i zgodnych z rzeczywistością wyników. Ten test nie jest anonimowy, za to przeprowadzany przez dwóch osiłków, śmiało więc można przypuszczać, że uczestnicy kłamać będą w zeznaniach ze strachu, czy po prostu własnego konformizmu. Pomysł wypełniania tego typu formularza jest więc nielogiczny, a wizja wykonania, chodzenia „po” okolicznych domach z karteczką i długopisem, surrealistyczna.

Silny jest także parodią bohatera romantycznego, którego cechy nakładają się z cechami polskiej tożsamości narodowej.

„Dawaj nogę - mówię do Magdy, gdyż mam dosyć po dziurki w nosie jej wyzwolonego pierdolenia rodem z gazety, rodem z przeczytanego poradnika po ciemku. [...] Dawaj nogę, nie bajeruj - mówię grubym głosem, będąc tak okrutny jak nigdy mi się nie zdarzało w najgorszych wyjściach na solo, wobec najgorszych przeciwników prosto z anabolu, prosto z koks. [...] oberżnę ci twą najmodniejszą nogę w rajstopie, co równa się w twoim przypadku śmierci. Tak myślę. “

Tożsamość narodowa Andrzeja Robakowskiego jest w karykaturalny sposób przerysowana i wyolbrzymiona. Postać jego ewidentnie ma charakter surrealistyczny.

“Jedyną rzeczą jakiej świat nigdy nie będzie miał dość, jest przesada.“ (Salvador Dali)

Podsumowanie

“Wojna polsko-ruska pod flagą białą-czerwoną” Doroty Masłowskiej wywołała na polskim rynku literackim niemałe poruszenie. Nie tylko ze względu na młody wiek autorki, ale także na kontrowersyjne środowisko, w którym rozgrywa się akcja powieści oraz poruszanie problemu tożsamości narodowej. Opinię publiczną załamywały niezwykle kontrastowe opinie na temat książki. Nikt nie jest w stanie przejść obojętnie obok powieści, która obliguje do zajęcia stanowiska po jednej lub po drugiej stronie barykady. Bywalcy polskiego światka literackiego dzielą się na zapalonych wielbicieli i skrajnie wrogich opozycjonistów książki. Ci drudzy utrzymują, że postaci u Masłowskiej skonstruowane są słabo, wydają się papierowe, język powieści jest brutalny i infantylny, fabuła nudna, a o próbie doszukania się jakiegokolwiek głębszego dna nie ma mowy. Zwolennicy “Wojny polsko-ruskiej pod flagą białą-czerwoną” nie tylko nie zgadzają się z opinią przeciwników, ale prezentują nam cały wachlarz zalet utworu Masłowskiej.

Andrzej Robakowski to postać zbudowana na kontrastach. Silny psychicznie, a zarazem słaby. Siła nie pozwala mu załamać się, gdy jest całkowicie zagubiony, kiedy ma poczucie, że nie rozumie świata. Doświadcza mnóstwa sytuacji, w których jest “[...]w całkowitym szoku. [...] przerażony, odarty z całkowitej orientacji. Wszystkie [...] dotychczasowe poglądy na kondycję człowieka walą się[...]”, a mimo tego jest w stanie nadal prowadzić właściwe, według własnych standardów, życie. Słabość Robakowskiego to narkotyki, bez których z kolei nie byłby w stanie normalnie funkcjonować. Silny w akcie desperacji, na głodzie, “[...] w nadziei, iż nic nie słyhać, trzępię wszystkie szafki. [...] Jeden nervosol. I jedno pudełko panadolu. Co pośpiesznie sobie zapodaję oba te drągi supercieżkie[...]”, ponieważ beznarkotykowy byt wydaje mu się agonią nie do zniesienia.

Bohater także pozornie nie jest zbyt lotny, inteligentny, o czym świadczy jego typowe zachowanie i stosunek do relacji między ludzkich. Prezentując nam jednak swoje poglądy, niektóre niesamowicie dojrzałe spostrzeżenia i ukształtowane opinie na wiele tematów, Andrzej przekonuje również odbiorcę o swojej inteligencji. Silny równocześnie przedstawiony jest jako osoba inteligentna i głupia.

Chociaż Robakowski przejawia także niesamowitą wrażliwość w sprawach sercowych, jedną z pierwszych wyczuwalnych dla odbiorcy cech jest jego gruboskórność.

To tylko kilka z kontrastowych cech Andrzeja Robakowskiego. Postać Silnego łącząca tyle sprzeczności, pozwala niezwykle licznemu gronu odbiorców się z nim utożsamić.

“Wojna polsko-ruska pad falgą biało-czerwoną” skierowana została jednak do konkretnego odbiorcy – Polaka. Właśnie Silny jako alegoria polskiej tożsamości narodowej powoduje, że większość Polaków widzi w bohaterze skrawek siebie. Mnóstwo ludzi nie zdaje sobie nawet sprawy z ogromu wpływu kultury, historii, czy sztuki na mentalność i samoświadomość. Mimo coraz szybszego przepływu informacji, łatwego dostępu do różnego rodzaju artykułów i publikacji oraz stopniowo narastającego nacisku szkół na wszechstronną ciekawość, świadomość większości ludzi nie rozwija się. Odnoszę wrażenie, że powodem jest między innymi odejście młodych ludzi od czytania książek, oddając się wzajemnie filmom, czy grom. Moda lubi jednak co kilkanaście lat powracać. Myślę więc, że książki wkupią się spowrotem w łaski człowieka.

Analiza powieści Doroty Masłowskiej uświadomiła mi wiele rzeczy; sprecyzowała pojęcie tożsamości narodowej, ukazała genezę wielu cech własnego charakteru, mentalności i pozwoliła zagłębić się w niesamowicie interesującą dla mnie historię polski. Analiza literacka wspiera nie tylko rozwój umysłu, ale pogłębia także samoświadomość oraz pomaga zrozumieć siebie i ludzi wokół.

Bibliografia

- Podmiotu:

Masłowska, Dorota. *Wojna polsko-ruska: pod flagą biało-czerwoną*. Warszawa: Lampa i Iskra Boża, 2003.

- Przedmiotu:

Gazda, Grzegorz. *Słownik europejskich kierunków i grup literackich XX wieku*. Wyd. 1. ed. Warszawa: Wydawn. Naukowe PWN, 2000.

Koralewicz, Jadwiga, and Marek Ziólkowski. *Mentalność Polaków: sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym 1988-2000*. Wyd. nowe zmienione. ed. Warszawa: Wydawn. Naukowe Scholar [u.a.], 2003.

Koseła, Krzysztof. *Tożsamość Polaków a Unia Europejska*. Warszawa: Instytut Badań nad Podstawami Demokracji, 2002.

Polaków portret własny: praca zbiorowa.. Wyd. 1. ed. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1979.

Wapiński, Roman. *Polska na styku narodów i kultur: w kręgu przeobrażeń narodowościowych i cywilizacyjnych w XIX i XX wieku*. Gdańsk: "Stepan design", 2002.

Wrzesiński, Wojciech. *Charakter narodowy Polaków: z rozważań historyka*. Wrocław: Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego, 2004.

Łastawski, Kazimierz. "Bariery polskiej tożsamości narodowej w procesie integracji europejskiej." Stowarzyszenie PRO MILITO. N.p., n.d. Web. 11 Jan. 2013. <<http://www.promilito.pl/bariery-polskiej-tozsamosci-narodowej-w-procesie-integracji-europejskiej.htm>>.

- Varia:

Czachowski, Kazimierz, and Adam Czachowski. Między romantyzmem a realizmem. Wyd. 1. ed. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1967.

Gieysztor, Aleksander. O dziedzictwie kultury. Warszawa: Tow. Opieki nad Zabytkami, 2000..

Grzybowski, Stanisław. Sarmatyzm. Wyd. 1. ed. Kraków: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1996.

Habermas, Jürgen. Obywatelstwo a tożsamość narodowa rozważania nad przyszłością Europy. Wyd. 1. ed. Warszawa: Wydawn. IFiS PAN, 1993.

Koseła, Krzysztof. Polak i katolik: splątana tożsamość. Wyd. 1. ed. Warszawa: Wydawn. IFiS PAN, 2003.

Sienkiewicz, Henryk. Trylogia. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1969.

Sienkiewicz, Henryk. Krzyżacy. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1986.

Suchocka, Renata. Oblicza europejskiej tożsamości. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa, 2001.

Taborska, Agnieszka. Spiskowcy wyobraźni: surrealizm. Gdańsk: Słowo/obraz terytoria, 2007.

Tazbír, Janusz. Kultura szlachecka w Polsce: rozkwit, upadek, relikty. Wyd. 1. ed. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1978.